W WOLNEJ POLSCE



CODZIENNE PISMO SAMODZIELNEJ BRYGADY STRZELCÓW KARPACKICH

M.p., Poniedziałek, 9 czerwca 1941 r. Rok II-Nr 137 (243)

T E L E G R A M Y

ROOSEVELT ZAPRZECZA PLOTKOM o ofenzywie pokojowej

Waszyngton 6.VI.(R) Na konferencji prasowej prez.Roosevelt wystąpił ostro przeciwko rozsiewanym plotkom o rzekomej "ofenzywie pokojowej". Roosevelt stwierdził, że amb.Winant nie przywiózł z W.Brytanii ani "źdźbła" jakichś propozycji pokojowych, ani nic takiego, co mogłoby nasunąć myśl o rozmowach pokojowych. Za rozszerzanie tego rodzaju plotek odpowiedzialna jest propaganda niemiecka. Oświadczenie to winno być wykorzystane przez prasę nie jako zaprzeczenie prezydenta U.S.A. - oświadczył Roosevelt - ale jako oskarżenie ze strony prezydenta. Na pytanie kogo oskarża, odpowiedział "Tych, którzy dają się oszukiwać Niemcom".

Amb.Winant odbył poza naradami z prez. Rooseveltem, konferencje z sekr.stanu wojny Stimsonem, szefem produkcji zbrojeniowej Knudsenem i innymi.

Prez.Roosevelt oświadczył prasie, że amb.Winant powrócił do U.S.A. celem złożenia raportu w sprawie ok.50 spraw, dotyczących prowadzenia wojny przez W.Brytanię. Otrzymać ma on informacje w sprawie podobnej liczby zagadnień, dotyczących obrony, które udzielone będą W.Brytanii.

W czasie obrad z przywódcami partii demokratycznej amb.Winant złożył sprawozdanie, wskazujące na dobry stan ducha ludności brytyjskiej i jej pewność odniesienia zwycięstwa. Stwierdził on przy tym, iż według posiadanych przez niego danych, RAF zapewnił sobie przewagę w powietrzu nad wyspami bryt., kanałem La Manche i portami wypadowymi do najazdu na W.Brytanię. Zapewnił on nadto, że prem.Churchill ma pełne poparcie ludności brytyjskiej i nie wysuwał żadnych propozycji w sprawie zmian programu pomocy amerykańskiej.

AMERYKA PRZECIWKO WSPÓŁPRACY RZĄDU W VICHY Z NIEMCAMI

Nowy Jork 8.VI.(R) W odpowiedzi na czwartkowe ostrzeżenie amerykańskiego sekr.stanu (spr.zagr.) Hulla, że współpracę z Niemcami, wykraczającą poza ramy układu rozejmowego, U.S.A. uważać będzie za "akt nieprzyjazny", rząd, w Vichy nadesłał notę wyrażającą zdziwienie z powodu rzekomego niezrozumienia jego polityki współpracy z Niemcami. Zmierza ona jakoby tylko do ustalenia lepszych stosunków w Europie i obrony niezależności imperium francuskiego i jego połączeń komunikacyjnych przed jakimkolwiek atakiem. " Stany Zjedn.A.P., z którymi Francja chce zachować przyjazne stosunki, winny zrozumieć, że w obecnej trudnej sytuacji zadaniem rządu francuskiego jest przedewszystkim obrona żywotnych interesów Francji i jej imperium."

Równocześnie amb.rządu francuskiego w Waszyngtonie Haye, który odmówił spotkania się z Hullem w czwartek wieczorem i w piątek w dzień, zwołał konferencję prasową, na której zaprzeczył wiadomościom o pobycie wojsk niem. w Dakarze, Casablance, francuskich portach na M.Śródziemnym, w Latakia, lub o wylądowaniu przewiezionych na samolotach wojsk państw "osi" w portach francuskich na B.Wschodzie. Powtórzył przytym ostrzeżenie, że Francja będzie bronić swego terytorium przed atakiem. "Fałszywe pogłoski-zakończył on - nie zatrzymają narodu francuskiego, który ma tak długą i sławną przesz-

łość, w jego pochodzie drogą swego przeznaczenia".

Amerykański departament stanu nadesłać ma odpowiedź na notę francuską, dotyczącą stosunku m.rządem w Vichy i Waszyngtonem. Znamiennym jest fakt, że C.Hull nie znalazł już w ciągu piątku wieczór czasu na spotkanie się z amb. Haye, pomimo pilnych nalegań tego ostatniego, tak iż czekać on będzie musiał do poniedziałku.

ROOSEVELT WYDAŁ NAKAZ ZAJĘCIA 80 STATKÓW ZAGRANICZNYCH

Waszyngton 8.VI.(R) Prezydent Roosevelt podpisał ustawę upoważniającą rząd Stanów Zjedn. do zajęcia i zużytkowania do celów obrony narodowej około 80 statków państw zagranicznych, znajdujących się na wodach amerykańskich.

W związku z tym prez.Roosevelt polecił Komisji Morskiej natychmiastowe wykonanie postanowień ustawy, która zawiera m.i. upoważnienie do wynajmu lub wypożyczenia każdego posiadanego przez władze amerykańskie statku państwu obcemu, albo też użycia go do służby nadbrzeżnej.Bez uprzedniego zezwolenia Prezydenta nie wolno przekazać żadnego z nich państwu wojującemu.

Ustawa o zajęciu statków dotyczy 36 statków hiszpańskich, 26 włoskich, 2 niemieckich, 2 estońskich, jednego litewskiego, jednego rumuńskiego oraz 14 francuskich łącznie z olbrzymim transatlantykiem "Normandie".

AMERYKA BUDUJE NOWY TYP BOMBOWCA,

Los Angeles 8.VI.(R) Dwie duże amerykańskie wytwórnie samolotów "Vultee Aircraft Co" i "Northrop Aviation Factory" połączyły swoje kapitały, ażeby usprawnić masową produkcję nowego typu angielskiego bombowca spec.do lotu nurkowego, nazwanego "Vengeance" (Zemsta). Jest to jedna z pierwszych maszyn do bombardowania z lotu nurkowego, zbudowana na podstawie doświadczeń toczącej się wojny. Osiągnięte dotychczas wyniki stawiają "Vengeance" na pierwszym miejscu w klasie bombowców nurkowych na świecie.

NOWY TYP SILNIKA LOTNICZEGO

Indianopolis (St.Zjedn.) 8.VI.(R) Oddział badań inżynierii przy zakł.General Motors wynalazł nowy typ silnika lotniczego chłodzonego specjalnym płynem. Specjaliści amerykańscy są zdania, że silnik ten przewyższa sprawność wszystkich dotychczas używanych w lotnictwie silników. Moc jego oceniana jest na 1.325 HP., czyli o 175 HP.silniejszy od motoru produkowanego przez zakł.Curtis'a samolotu "Tomahawk", którego zalety bojowe potwierdziły się w operacjach na B. Wschodzie. Spodziewają się, że w ciągu dziewięciu miesięcy produkcja tego silnika osiągnie ilość conajmniej 1000 sztuk miesięcznie.

WYRÓB NOWOCZESNYCH DZIAŁ W U.S.A.

Waszyngton 8.VI.(R) Komisja finansowa Izby Reprezentantów zatwierdziła kredyty na sumę 92.000.000 dolarów na fabrykację nowoczesnych dział dalekonośnych, przeznaczonych do obrony wybrzeża północno-wschodniego.Rozmieszczenie tych dział ma za zadanie uwolnić okręty wojenne oraz lotnictwo od ciągłego dozorowania u wybrzeży amerykańskich i obrony portów. Gen.mjr. Joseph Green, szef artylerii nadbrzeżnej, oświadczając się za przyznaniem takich kredytów, powiedział:" Flota St.Zjedn. chce być wolna, ażeby móc udać się na poszukiwanie nieprzyjaciela, a tym samym móc bronić naszych dróg wodnych. Główne zadanie lotnictwa polega nie na obronie portów, lecz na szukaniu wroga wszędzie tam, gdzie on się znajduje".

ORGANIZACJA OBRONY U. S. A.

Chicago 8.VI.(R) Przemawiając do obywateli Chicago M.Wendell Willkie zażądał utworzenia centralnego organu wykonawczego obrony narodowej. Na jego czele stałby jeden człowiek, odpowiedzialny jedynie przez prezydentem. Willkie oświadczył, że inicjatywa taka skuteczniej zapewniłaby obronę narodową i byłaby wielkim krokiem naprzód w kierunku przyśpieszenia dostaw materiału wojennego dla W.Brytanii.

PORTUGALIA WZMACNIA OBRONĘ AZORÓW

Lizbona 8.VI.(R) Dalszy kontyngent wojsk portugalskich opuścił w czwartek stolicę Portugalii, udając się na wyspy Azorskie. Pozostaje to w związku z wzmacnianiem obrony tej wyspy przed ewentualną inwazją.

PREMIER WĘGIERSKI W RZYMIE

Rzym 8.VI.(A.P.) Premier węgierski Bardossy odbył wizytę w stolicy Włoch. Wydany komunikat stwierdził, że był on przyjęty przez Mussoliniego i min. Ciano, z którymi odbył półtoragodzinną rozmowę, utrzymaną w serdecznym tonie.

Po pobycie w Rzymie udał się on do Florencji, gdzie wizyta jego miała charakter prywatny. Prem.Bardossy powrócił już do Budapesztu.

Równocześnie podano wiadomość, że parlament węgierski zwołany został na dzień 11 czerwca br.

GEN. WEYGAND POWRÓCIŁ DO AFRYKI

Londyn 8.VI.(R) Gen.Weygand powrócił samolotem do Afryki Półn. Wkrótce Laval przybyć ma do Vichy.

WSPÓŁCZESNA MARYNARKA WOJENNA
(Dokończenie)

Śmiertelnym wrogiem łodzi podwodnych jest samolot. Dotyczy to przedewszystkim ciężkich samolotów patrolujących, o znacznym zasięgu i mocnym uzbrojeniu i samolotów patrolujących z lotniskowców. Takie samoloty są uzbrojone w bomby i miny hydrostatyczne i mogą atakować łódź podwodną zgóry podczas jej wynurzania lub zanurzania się, będąc przez nią widziane, albo walczyć z nią, gdy znajduje się na powierzchni. Wynik takiej walki jest z góry przesądzony na niekorzyść łodzi podwodnej, gdyż nie mogąc ze względów technicznych posiadać dostatecznego uzbrojenia o.p.l. nie może się skutecznie bronić. Należy dodać, że samolot w czasie dobrej pogody widzi łódź podwodną już na głębokości 5-6 m. pod wodą i może ją wtenczas razić swemi bombami hydrostatycznemi.

Do specjalnej kategorii torpedowców należą t.zw. "ścigacze", są to względnie małe okręty, 5-20 ton, napędzane silnikami spalinowymi i rozwijające szybkość do 50 węzłów (ostatnie brytyjskie ścigacze będące obecnie w budowie mają rozwijać szybkość do 70 węzłów). Okręty tego rodzaju ze względu na swą wielką szybkość i zwrotność są mało widoczne i trudne do obstrzału. Zadaniem ich jest atakowanie większych jednostek torpedą, którą wyrzucają najczęściej z rufy w kierunku swego ruchu. Posiadając szybkość większą od torpedy zawracają one z jej drogi pod ostrym kątem i ratują się ucieczką.

Ścigacze posiadają dość silne uzbrojenie przeciwlotnicze i są skutecznym przeciwnikiem samolotów, szczególnie patrolujących i łodzi podwodnych. Niestety mają one stosunkowo nieznaczny zasięg, nie mogą zatem wchodzić w skład floty i służą jedynie do działań w okolicy swej bazy.

Oprócz wyżej wymienionych jednostek marynarka wojenna posiada szereg okrętów pomocniczych, a to:

stawiacze min i sieci, o wyporności od 2-3 tys. ton. ("Gryf" - 2200 ton 6.000 KM.) rozwijają średnią szybkość około 20 węzłów i mają znaczny zasięg działania, służą do stawiania min na uwięzi (do rzucania min magnetycznych lub akustycznych służą specjalne samoloty).

Stawiacze min zabierają na pokład do 100 min na uwięzi, które są umieszczone na specjalnych wózkach ustawionych na szynach, umocowanych do pokładu, najczęściej w dwóch szeregach, po jednym z każdej burty.

W czasie stawiania min okręt płynie ze stałą określoną szybkością, miny zostają zrzucane z rufy w równych odstępach czasu.

Miny na uwięzi mają kształt podobny do gruszki o największej średnicy ok. 1 1/2 m. Wewnątrz powłoki zewnętrznej znajduje się ładunek T.N.T. (trinitrotoluol) zamknięty w specjalnej powłoce wewnętrznej. Przestrzeń pomiędzy oboma powłokami napełnia się powietrzem, dzięki czemu mina unosić się może na powierzchni wody (pływkość). Do zewnętrznej powłoki wśrubowywane są zapalniki strząseniowe, najczęściej o zapłonie elektrycznym. Obwód zapłonu jest izolowany, najczęściej przez kawałek cukru umieszczony pomiędzy dwoma sprężynowymi kontaktami. Po upływie kwadransa po wrzuceniu miny do wody, cukier topnieje a kontakty zwierają się, zamykając obwód zapłonowy. Pod wpływem wstrząśnienia prąd elektryczny przepływa przez nić żarzeniową umieszczoną w ładunku wybuchowym, powodując jego wybuch.

Po wrzuceniu miny wraz z wózkiem na którym spoczywa do wody, mina na skutek swej pływkości oddziela się od niego, wznosi się na powierzchnię wody, pociągając za sobą linkę, łączącą ją ze szpulą umieszczoną na wózku, wózek zaś opada w kierunku dna. W chwili gdy umocowany do wózka zwisający na dół ciężarek uwiązany na lince, długość której równa się żądanemu zagłębieniu miny, dosięgnie dna, szpula przestaje się odwijać. Wózek idąc na dno pociąga za sobą minę, która pogrąża się na głębokość równą oddaleniu ciężarka od wózka.

Miny stawia się w szeregach, przecinających w poprzek szlaki okrętowe, lub przegradzających w rozmaitych odstępach t.zw. zaminowany obszar.

Trawlery - są to małe okręty o wyporności 120 tonn, służące do wyławiania min i ich niszczenia. Dwa trawlery ciągną za sobą długą linę stalową zaopatrzoną w pewnych odstępach w ładunki dynamitowe z zapalnikami zderzeniowymi. Gdy linka dźwigająca minę trafi na linę poprzeczną, sunie się po niej, zawadzając wreszcie o ładunek dynamitowy. Wybuch ładunku przerywa linkę i zwalnia minę, która wypływa na powierzchnię. Taka mina zostaje albo wyciągnięta na burtę trawlera i unieszkodliwiona przez wyśrubowanie zapalników, albo rozstrzelana ogniem km-ów. Gdy pocisk km-u trafi w pogrążoną część powłoki miny dziurawi ją powodując jej zatonięcie, gdy trafi w zapalnik mina wybucha.

Często jednak trawlery ciągną za sobą minę wraz z wózkiem-kotwicą, przenosząc je w inne miejsce.

Okręty bazy, są to okręty pomocnicze dla łodzi podwodnych lub torpedowców, o wyporności około 10.000 ton zakotwiczone w porcie lub w bazie. Zaopatrują je one w opał, smary, amunicję, części zapasowe i prowiant. Najczęściej posiadają one też małe warsztaty reparacyjne zdolne przeprowadzać bieżący remont okrętów. Na pokładzie tych okrętów znajdują się też kwatery dla oficerów i załóg łodzi podwodnych i torpedowców.

Okręty ratownicze wyposażone w odpowiednie dźwigi, wyciągi, pompy i stację nurkową.

Okręty cysterny, lub okręty węglowe o znacznej szybkości i wyporności około 10.000 ton towarzyszą flocie, zaopatrując ją w paliwo i smary.

Okręty szkolne, parowe lub żaglowe, służące do szkolenia marynarzy i kadetów. Wreszcie okręty szpitalne i doki pływające służące do naprawy uszkodzonych okrętów marynarki wojennej.

Specjalną kategorię marynarki wojennej stanowią samoloty marynarki wojennej zdolne do działania na znacznych odległościach. Są to przeważnie t.zw. łodzie latające t.j. samoloty posiadające kadłub w kształcie małego okrętu, zdolne do wodowania, lub wznoszenia się z powierzchni morza nawet w razie znacznej fali. Samoloty takie posiadają znaczną wyporność - do 80 ton - i bardzo poważne uzbrojenie, które pozwala im bronić się skutecznie przeciwko napaści nawet kilku samolotów nieprzyjacielskich. Zadaniem tych samolotów jest patrolowanie wybrzeży lub specjalnych obszarów wód i niszczenie łodzi podwodnych oraz mniejszych jednostek marynarki wojennej, ponadto blokada szlaków żeglugowych. Tego rodzaju samoloty oddają znaczne usługi marynarce niemieckiej w przeciwdziałaniu dowozowi materiałów wojennych do wybrzeży Anglii. Jednym z najlepszych przedstawicieli tego rodzaju samolotów jest angielski wodno-samolot patrolujący typu "Sunderland".

K R O N I K A   B R Y G A D Y

9 C Z E R W I E C

Dziś: Felicjana   Jutro: Bogumiła, Małgorzaty

Kalendarzyk historyczny:

1815 Utworzenie Królestwa Kongresowego.

1940 Piechota 1 Dyw. Grenadierów obsadza pozycję drugiego rzutu w rejonie na płn. od Bissing.
2-ga Dyw. Strz. otrzymuje rozkaz przejechania transportami kolejowymi do rejonu Belfort, a więc na przeciwne skrzydło linii Maginota, - i nie tam, gdzie miała być użyta razem z 1 Dyw.
Obie dywizje otrzymują od Naczelnego Wodza dyspozycje na wypadek wytworzenia się sytuacji krytycznej

T E M P E R A T U R A

w dniu 7.VI.	o g. 7-ej	w słońcu	22°C
		w cieniu	20°C
	o g.12-ej	w słońcu	42°C
		w cieniu	25°C
w dniu 8.VI.	o g. 7-ej	w słońcu	21°C
		w cieniu	20°C
	o g.12-ej	w słońcu	39°C
		w cieniu	27°C

W niedzielę 8.VI.br. Polskie Radio Kair nadało słuchowisko p.t. "Hallo tu Radio Warszawa" pióra Wojciecha Wojteckiego, w wykonaniu zespołu teatru żołnierskiego S.B.S.K.

STAN ZBIÓRKI NA "D O K O Ń C Z E N I E   B U D O W Y   D O M U   P O L S K I E G O   W   J E R O Z O L I M I E

Do dnia 8 czerwca br. złożono w Sekcji Ośw.-Kult. na "Dom Polski w Jerozolimie" L.E.8.450.

ODPOWIEDŹ REDAKCJI

P.Pchor. Siemek - książki zamówiliśmy w Palestynie.

P O L S K I E   K I N O   O B O Z O W E

w poniedziałek dnia 9 czerwca br. wyświetla film detektywny p. t.

" P R Z E K L Ę T A   R O D Z I N A"

z Rosalind Russel i P.Lucasem w rolach głównych.

Początek przedstawienia o g.18.45.

O S T A T N I E   W I A D O M O Ś C I

MOBILIZACJA POWSZECHNA W RUMUNII

Stambuł 8.VI.(AFI) W Rumunii zarządzona została powszechna mobilizacja, drogą wezwań indywidualnych. Powszechnie przypuszczają, że zarządzenie to zostało wydane przez gen. Antonescu na rozkaz Niemców, którzy pragną wywrzeć presję na Rosję Sowiecką. Wezwania indywidualne rozdawane są już od tygodnia.

STATKI WŁOSKIE NA WODACH TURECKICH

Stambuł 8.VI.(R) Trzy wielkie włoskie

statki cysterny przybyły z Włoch do Stambułu udając się do Konstancy lub Batumu, aby po zabraniu ładunku ropy powrócić do Włoch. Były to pierwsze od przystąpienia Włoch do wojny statki włoskie, które pojawiły się na wodach tureckich.

STRATY NIEMIECKIEJ MARYNARKI

Londyn 8.VI.(R) Po ostatnich działaniach przeciwko "Bismarckowi" marynarka bryt. zatopiła 3 statki zaopatrzeniowe i 1 uzbrojony statek rybacki. Były one prawdopodobnie przeznaczone do zaopatrywania pancernika niemieckiego oraz do walki z bryt.żeglugą handlową.

NIEMCY ODRZUCAJĄ PROTEST IRLANDII

Londyn 8.VI.(R) Radio niemieckie wystąpiło przeciwko przyjęciu protestu Irlandii z powodu bombardowania Dublina i zadawala się stwierdzeniem, że nie może być mowy o umyślnym bombardowaniu. Władze niemieckie wszczęły szczegółowe dochodzenie.

EGIPT PROTESTUJE WOBEC PAŃSTW "OSI"

Kair 8.VI.(R) Prasa donosi, że rząd egipski przygotowuje ostry protest, który ma być złożony wobec rządu niemieckiego i włoskiego przeciwko bombardowaniu ludności w Aleksandrii.

Protest w Berlinie złożony będzie za pośrednictwem rządu irańskiego, a w Rzymie za pośrednictwem rządu Stanów Zjedn.A.P. Z funduszów skonfiskowanych obywatelom niemieckim i włoskim w Egipcie wypłacone będą zasiłki rodzinom poszkodowanym przez bombardowanie. Na ten cel przeznaczono po pierwszym bombardowaniu już 3 tys. funtów eg. Pozbawieni dachu mieszkańcy będą umieszczeni w szkołach w Aleksandrii, Damanhur i Tanta. Zarządzona ma też być ewakuacja strof zagrożonych.

N I E M C Y W S Y R I I

Londyn 8.VI.(R) Ostatnie doniesienia z Ankary utrzymywały, że port Latakia w Syrii był teraz przebudowywany w gorączkowym tempie na użytek Niemców. W pobliżu Latakia niwelowano pośpiesznie teren pod przyszłe lotnisko. Źródła amerykańskie podawały, że na lotniskach w Damaszku, Palmyrze i Aleppo, będących pod kontrolą niemiecką, znajdowało się już 200 samolotów niemieckich. Lotniska te również były rozszerzone.

W Aleppo piloci, technicy i oficerowie niemieccy chodzili po mieście w shortach, udając sportowców. Jadali w najlepszym hotelu razem z oficerami francuskimi, a instruktorzy niemieccy szkolili pilotów kolonialnej armii francuskiej.

Wg wiadomości z wiarygodnych źródeł w Ankarze w ub. tygodniu w porcie bejruckim znajdować się miało osiem niemieckich łodzi podwodnych t.zw. typu kieszonkowego. (Zostały one prawdopodobnie zmontowane z części przywiezionych do Konstancy.)

Wysoki Komisarz francuski w Syrii gen.Dentz zaprzeczając przez radio z Bejrutu wiadomościom o przybyciu żołnierzy i samolotów niemieckich do Syrii, zwrócił się z ostrzeżeniem pod adresem W.Brytanii, że Francja w Syrii przeciwstawi się siłą sile. Zaprzeczył też wiadomościom, jakoby Francja zamierzała bliżej współpracować z Niemcami, aby uniknąć głodu. Zaznaczył przy tym jednak dla usprawiedliwienia dotychczasowej współpracy z Niemcami, że "Francja ma prawo do życia," czym stwierdził, że zaprzeczenia jego nie mają istotnego znaczenia.

W kołach bryt. podkreślono w związku z tym, że trudności wyżywieniowe Francji, wywołane przez Niemców, wzmogą się jeszcze, wrazie ściślejszej współpracy z Niemcami przeciwko dawnej sojuszniczce W.Brytanii. Wszelki dowóz z za Oceanu wówczas odpadnie ostatecznie. Według AFI w Ankarze panowało powszechne przekonanie, że Niemcy podejmą w najbliższym czasie próbę zagarnięcia Syrii.

Wskazują na to doniesienia o wielkich niemieckich transportach wojskowych, które miały wyruszyć 10 bm.z Salonik i spodziewane były w Bejrucie 12 bm. Również piloci RAF-u stwierdzili duże skupienia wojsk na Rodosie.

Anglicy powzięli zarządzenia ostrożnościowe, polegające przede wszystkim na specjalnych patrolach lotnictwa marynarki, nadzorujących żeglugę statków między Dodekanezem i Syrią. Brak w Syrii niemieckich stacyj podsłuchowych, do wyśledzenia obecności samolotów, ułatwiał brytyjskie loty rozpoznawcze.

WOJSKA SOJUSZNICZE WKROCZYŁY DO SYRII

Kair 8.VI.(R) Podano oficjalnie, że wojska brytyjskie i sojusznicze przekroczyły granicę syryjską o godz.2 rano. Działania rozwijają się według ustalonego planu i mają przede wszystkim charakter polityczny, który ma na celu przeszkodzenie Niemcom na korzystanie z Syrii, jako bazy operacyjnej.

Według doniesień z Vichy w Syrii rozpoczęły się walki, a wysoki komisarz francuski gen.Dentz objął kierownictwo działaniami.

Dalsze doniesienia bryt.podają, że o świcie samoloty zrzucały ulotki, wzywające wojska francuskie i władze syryjskie do współpracy z W.Brytanią i ruchem Niezależnych Francuzów przy wy-

pieraniu Niemców.

Równocześnie rząd brytyjski i władze Niezależnych Francuzów ogłosiły oświadczenie, uznające niezaleźność Syrii i Libanu. Odpowiednie dokumenty podpisane zostały przez gen.Catroux w im.gen.de Gaulle i amb.Sir M. Lampsona w im. rządu brytyjskiego. Przewidują zniesienie blokady Syrii i umożliwienie jej natychmiastowego nawiązania stosunków z blokiem szterlingowym. Marynarka otrzymała niezbędne zarządzenia.

Wszystkie te posunięcia składają się raczej na akcję o charakterze politycznym, aniżeli wojskowym. Dla tego też należy się spodziewać, że Francuzi przyłączą się do Brytyjczyków i przyjdą im z pomocą przy wypieraniu Niemców, którzy usiłowali owładnąć Syrią i Libanem. Zwłaszcza wśród szeregowców i podoficerów francuskich panuje wrogie ustosunkowanie się do Niemców. Pozatym są silne prądy niepodległościowe w obu dotychczasowych krajach mandatowych. Jeżeli więc dojdzie do jakiegoś oporu, będzie to winą małej grupy ludzi stojących u góry, którzy dotąd ślepo słuchali rozkazów idących z Vichy i od adm.Darlana, a których źródło niewątpliwie znajduje się w Niemczech. Czy więc posuwanie się wojsk brytyjsko-francuskich przybierze charakter operacji wojskowej, to zależy całkowicie od reakcji Francuzów w Syrii.

W związku z tym przypomina się deklarację rządu brytyskiego z 1 czerwca 1940 r., że Anglia nie dopuści do zajęcią Syrii lub Libanu przez siły nieprzyjacielskie lub użycia jej za bazę do ataków na państwa na Bliskim Wschodzie, do których obrony zobowiązana jest W.Brytania.

Pomimo to, Niemcy użyli Syrii i Libanu za bazy lotnicze do ataków na wojska bryt.w Iraku. Stwierdzono też przenikanie ich do Syrii, idące nawet dalej, aniżeli korzystanie z baz lotniczych. Są ścisłe dane, że Niemcy byli w krótce spodziewani w Aleppo i były pogłoski o przybyciu wojsk przewiezionych samolotami; wiadomo zaś, że Niemcy przenikali tam przebrani za turystów. Po zbadaniu sytuacji przez władze bryt.z gen.de Gaulle i gen.Catroux, obie strony zgodnie stwierdziły, że stan ten nie może być tolerowany. Dlatego też wezwano Francuzów w Syrii i Libanie do współpracy przy wypieraniu przybyłych i niedopuszczenia do nadejścia nowych Niemców.

Pierwszy komunikat wojenny z Syrii stwierdza, że wojska sojusznicze posuwają się pod d-twem gen.Wilsona dla wyparcia Niemców i dla zabezpieczenia sytuacji sojuszników na B.Wschodzie oraz dla niedopuszczenia do zajęcia krajów arabskich przez wojska państw "osi".

Spodziewano jest współdziałanie ludności francuskiej i arabskiej. Komunikat nie podaje dokąd dotarły wojska sojusznicze. Wiadomo tylko, że samoloty RAF patrolujące nad posuwającymi się wojskami nie natrafiły na opór. Akcja bryt.została starannie przygotowana. Z Ankary donoszą, że między Turcją i Syrią wszelka komunikacja została przerwana. Internowano tam 7 lotników niem. i 3 włoskich, którzy przymusowo lądowali na terytorium tureckim. Oświadczenie rządu w Vichy nazywa akcję sojuszniczą w Syrii "nowym nieusprawiedliwionym aktem agresji przeciwko imperium francuskiemu".

SYTUACJA W LIBII I NA M.ŚRÓDZIEMNYM

Kair 8.VI.(R) Komunikat niedzielny stwierdził, że pod Tobrukiem artyleria jest czynna po obu stronach, a pod Sollum trwają ożywione patrole. W ciągu poprzednich nocy znów silnie RAF bombardował Benghazi i lotnisko w Dernie, wywołując pożary i eksplozje na molach i niszcząc samoloty na ziemi. Ostrzeliwano też aparaty na lotnisku w Martuba.

Podczas ostatniego nalotu na Maltę nie wyrządzono większych szkód. Z jednego tylko zniszczonego aparatu bryt.załoga się uratowała.

Egipski komunikat stwierdza, że w nocy z 7/8 bm.dokonano naloty na A l e k s a n d r i ę zrzucając szereg bomb, które wyrządziły znaczne szkody. Należy się liczyć z dużą liczbą ofiar, której nie zdołano jeszcze ustalić. Strącono 1 samolot nad Aleksandrią, drugi typu Cant 1007 zestrzelono w niedzielę popołudniu. Rozbił się on w płomieniach pod Agami. Dwóch członków załogi wyskoczyło na spadochronach.

WALKI NAD RZEKĄ OMO W ABISYNII

Wojska imp.przekroczyły w dwóch miejscach rzekę Omo, zajmując m.Abalti. Wzięto 4 tys.jeńców i zdobyto 20 dział, 200 ciężarówek, wiele rkm. i ckm. i obfity materiał wojenny. Kontratak na kolumnę idącą z Soddu odparto z ciężkimi stratami dla Włochów. Lotnictwo atakowało pod Vaco, Albati, nad rzeką Omo i pod Decano, niszcząc kolumny transportowe.

W I r a k u sytuacja spokojna.

WYRÓŻNIENIE POLSKIEGO KONTRTORPEDOWCA "P I O R U N"

Londyn, 8.VI.(Pol.Radio). Ujawniono obecnie, że okrętem, który w poniedz.27.V.br. o g.10.30 pierwszy wyśledził "Bismarcka" był polski kontrtorpedowiec "Piorun". Został on ostrzelany przez "Bismarcka", lecz nawiązanego kontaktu nie stracił. D-ca bryt.nadesłał kapitanowi polskiego kontrtorpedowca specjalny telegram iskrowy z podziękowaniem.

Na zachodzie były tylko ataki lotn. na konwoje. Strącono 2 bombowce niem.